

SPOTKANIE CYGANOLOGÓW NA WĘGRZECH

W dniach 25—28 sierpnia 1980 r. odbyło się w Leányfalu spotkanie cyganologów z 8 krajów europejskich. Inicjatorem i gospodarzem spotkania był znany z licznych publikacji na temat języka cygańskiego — József Vekerdi, na co dzień kierujący działem wyniany zagranicznej Biblioteki Narodowej w Budapeszcie. Było to na pół oficjalne spotkanie, uczestniczyły w nim osoby będące w osobistym bądź listowym kontakcie z Vekerdim, a wzajemnie znające się czy to z publikacji, czy też bliższych kontaktów na płaszczyźnie zainteresowań cygańskich. Rozmowy i dyskusje toczyły się w uroczej scenerii letniskowej, malowniczej miejscowości, w ogrodzie gospodarza spotkania; tu też, w starej willi zostali zakwaterowani goście.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele rozmaitych profesji, kierunków, zainteresowań zawodowych, a więc etnografowie, socjologowie, językoznawcy, historycy, redaktorzy czasopism cyganologicznych, wykładowcy języków, dziennikarze, misjonarze itp. Dla części z nich zjazd w Leányfalu był postojem w letniej wędrownie śladami cygańskich taborów czy w poszukiwaniu osad Cyganów osiadłych. W sumie dom pana Vekerdiego gościł w ciągu dnia 16 zaproszonych osób. Byli to: z Czechosłowacji — Milena Hübschmannová; z Finlandii — Kari Huttunen; z Francji — Henriette David oraz André Barthelemy wraz z dwoma klerykami; z Niemiec — Herman Arnold; z Polski — Adam Bartosz; z Węgier — József Vekerdi, Elemér Várnagy, György Mészáros, Gábor Grabócz oraz zaproszeni dla wygłoszenia tylko wykładu — Bálint Sárosi i Ferenc Herczeg; z Włoch — Bruno Nicolini, Mirella Karpati i Giulio Soravia; z Wielkiej Brytanii — David Smith.

Obrady zasadnicze odbyły się w ciągu trzech dni według ustalonego porządku: dzień pierwszy — kultura i język, dzień drugi — zagadnienia społeczne, dzień trzeci — problemy edukacji i rodzinne.

Ponieważ dyskusja odbywała się w bardzo swobodnej atmosferze, była spontaniczna i wielokierunkowa, trudno jest ją zrelejonować. Przedstawię więc zasadnicze, znaczące tezy i informacje.

Dzień pierwszy — kultura i język.

Mirella Karpati. Mimo, że istnieje mocne poczucie identyfikacji z grupą, to jednak występuje ogromne zróżnicowanie wśród Cyganów. Czy więc można mówić w ogóle o kulturze Cyganów jako kulturze w miarę jednolitej?

André Barthelemy. Owszem, Cyganie identyfikują się, ale jest to identyfikacja negatywna, nie pozytywna. Nie ma bowiem jednolitej kultury Cyganów. Oni nie stawiają się w opozycji Rom*—gadzio, ale właśnie w opozycji do innych grup. Jest przecież tak wiele różnic językowych i obyczajowych. Nie identyfikują się z kulturą Cyganów jako ogółu, bo oni tej kultury w skali makro nie oceniają jako zjawisko pozytywne.

Herman Arnold. Nie jest więc możliwe podanie definicji Romów.

Giulio Soravia. Rozbieżność dialektalna nie decyduje o braku wspólnoty kulturowej. Wszak w Italii do końca XIX w. mówiono się różnymi językami. Poczucie wspólnoty cygańskiej nastąpi, gdy zaktywizuje się cygańska inteligencja, czego zaczątki już obserwujemy.

Adam Bartosz. Sytuacja w Polsce jest odmienna, gdyż społeczeństwo nasze jest bardziej homogeniczne. Natomiast istnieją różnice między Cyganami wynikające z odmienności dialektu, obyczajów i historii. Poszczególne szczepy cygańskie różnią się w powszechnie uznanej hierarchii. I tak najwyższe oceniane są

Łowarów i Kelderaszy, następnie Cyganów Polskich, a najbardziej pogardzanymi przez resztę są Cyganie Karpaccy. Zachowywali oni najmniej tradycyjnych elementów kultury.

Mirella Karpati. W odczuciu cyganologów istnieją zasadnicze różnice między grupą Sinti a Romami; ci pierwsi jednak często na zewnątrz manifestują swą wspólnotę z Romami.

Kari Huttunen. Cyganie z Finlandii, nie znający języka *romani*, odmawiają Kelderaszom (którzy są niedawnymi przybyszami na te tereny) przynależności do wspólnoty cygańskiej. W ostatnich latach jednak, pod wpływem coraz bliższych z nimi kontaktów, zdają się zmieniać tę ocenę. Mówca zastanawia się nad kryteriami określenia grupy cygańskiej; wymienia cechy uważane w Finlandii za „typowo cygańskie” (muzyka, taniec). Dochodzi do wniosku, że można by tę grupę określić przy pomocy wspólnych cech gospodarowania.

Herman Arnold. Nie możemy się w tej dyskusji wyzwolić od etnocentryzmu, hamuje nasze rozważania eurocentryzm, chcielibyśmy jasno określić granicę Rom—gadzio. Tymczasem Cyganie nie mają tego problemu, mają świadomość różnic, a są one wielkie zarówno na linii Rom—gadzio, jak też między odmiennymi grupami Cyganów, między kłensami i rodzinami. Następuje jednak, podobnie jak na całym świecie proces mieszania się kultur, co prowadzi do powstania świadomości wspólnoty, a co za tym idzie, także unifikuje ich kulturę.

David Smith. Istotnie, różnice między Cyganinami są duże. Ale różnica między gadziami a Romami jest instytucjonalna, poza tym, że istnieje obiektywnie. W Wielkiej Brytanii ich koczownictwo jest zalegalizowane prawnie. Buduje się dla nich pola biwakowe. Często inicjatorami są bogaci Cyganie i takie biwaki są bardzo chętnie wybierane przez Cyganów na miejsce postoju. Są bowiem usytuowane i urządzone z zachowaniem wszelkich wymogów cygańskiej mentalności. Obozowiska urządzone przez lokalne władze są omijane lub nawet celowo niszczone, jako twory obce, nie zachęcające do postoju. Stąd negatywny stereotyp Cygana utwierdza się w opinii gadziów. Około 60% ludności koczowniczej obecnie biwakuje na swoich prywatnych biwakach, reszta — to biwaki państwowe.

Henriette David. Zjawisko to podobnie przedstawia się we Francji. Bardzo szanuje się tu wszelkie obozowiska urządzone z inicjatywy szefów rodów.

Mirella Karpati. Manifestacja bogactwa u Cyganów wynika z kompensacji znanej i u innych społeczeństw na tym stopniu rozwoju.

Milena Hübschmannová. Wynika to przede wszystkim z braku akceptacji przez otoczenie, manifestują więc to, co są w stanie zaprezentować — a więc bogactwo, egzotyczny folklor. Są przecież często analfabetami.

Giulio Soravia. Chociaż zachowują swą tradycyjną kulturę i język, starają się dostosować do otoczenia, i tak np. publicznie używają swego języka (w Kalabrii) tylko w sytuacjach szczególnych (w obecności policji itp.).

André Barthelemy. Należy się zastanowić szczególnie nad dwoma aspektami kultury cygańskiej, a mianowicie: jakie elementy kultury i gdzie, pozyskali oraz — jak tracą elementy tradycyjnej kultury. Mówca przewiduje, że w krótkim czasie Cyganie tracą lub też stracili: tabu, wierzenia, język. Należy dziś śledzić uważnie, jakie elementy z otoczenia przejmują w zamian.

György Mészáros. Na Węgrzech gadziowie, którzy wchodzić w związki małżeńskie z Cyganami zostają „zromanizowani”. Cyganie natomiast przejmując obce elementy nie filtrują kultury gadziów, a raczej ją imitują. Przejmują z kultury gadziów selektywnie te elementy, które są uważane za negatywne — a więc alkoholizm i agresywność.

* W relacji używam zamiennie terminów *Rom* i *Cygan*. Tak właśnie, różnie, jedni konsekwentnie inni zamiennie, wypowiadali się uczestnicy spotkania.

Kari Huttunen. Wyniki badań nad Cyganami nie docierają do nich. W związku z tym w Finlandii zamierza się utworzyć specjalne programy w radio i TV poświęcone Cyganom. Obecnie mieszka ich w Finlandii około 6000.

Bálint Sárosi. Muzyka cygańska jest różna w zależności od odbiorcy, dla którego Cygan gra. I tak jest inna muzyka dla Węgrów, a inna dla swego cygańskiego środowiska. W każdym kraju muzyka cygańska jest inna. Prawdziwie więc jest określenie np. węgierska muzyka cygańska, rumuńska muzyka cygańska etc. Szczególnie trudności są z określeniem cech cygańskiej muzyki, bo przecież Cyganie na Węgrzech bardzo późno, w połowie XIX w. zajęli się muzykowaniem. Grają przy tym melodie europejskie, używają instrumentów europejskich (st. sunkowo nowych); ich interpretacja zawiera elementy wschodnie, ale które? Ta nieuchwytność w interpretacji, sposobie trzymania instrumentów — to szczególnie, cygańska specjalność. Cygan zna gusty odbiorców i wychodzi ich oczekiwaniom naprzeciw. Gra tak, jak tego oczekujemy. Nie ma więc muzyki cygańskiej. Jest muzyka cygańska danego kraju.

József Vekerdí. Tak samo jak folklor każdego kraju się różni, tak i folklor Cyganów jest w każdym kraju różny.

Kari Huttunen. W Finlandii istnieje również bardzo wyraźne zróżnicowanie muzyki granej dla Cyganów i dla siebie. Bardzo niechętnie obcy prezentują swe oryginalne, cygańskie pieśni.

Bruno Nicolini. Jest wiele grup cygańskich nie uprawiających muzyki, ale muzyka i taniec grają wielką rolę w ich psychice. Reagują na nią spontanicznie, ekspresyjnie.

Mirella Karpati. Nie jest to cecha tylko cygańska. Podobnie na muzykę reagują i inne ludy.

Dzień drugi — problematyka społeczna.

Milena Hübschmannová. Proponuje, aby każdy z uczestników spotkania przedstawił krótko sytuację Cyganów i cyganologii w swoim kraju.

Mirella Karpati. Przedstawia działalność Opera Nomadi, głównej organizacji zajmującej się problematyką Cyganów we Włoszech.

Henriette David. We Francji istnieje specjalna ustawa rządowa obejmująca wszystkich koczowników, nie wydzielając osobno Cyganów. Istnieją tu organizacje o zasięgu europejskim, które zajmują się poznaniem Cyganów i pomocą dla nich. Główna rola tych organizacji to:

- dokumentacja dotychczasowych prac i informacja o nich,
- badanie opinii o koczownikach,
- opracowanie programu zwalczania ich biedy.

Istnieją też, dotowane przez państwo, prywatne organizacje, które urządzają obozowiska dla koczowników. Opracowano w związku z tym ustawę o sposobie finansowania i urządzania obozowisk. Istnieje też międzyministerialny komitet do spraw koczowników.

Kari Huttunen. Cyganie w Finlandii zajmowali się tradycyjnymi usługami dla ludności rolniczej (kowalstwo, kastrowanie zwierząt hodowlanych, weterynaria, praca sezonowa w polu). Są od dawna osiadli, nie koczują. W 1967 r. powstała organizacja, która miała na celu zbadać i spopularyzować kulturę cygańską w celu ich zasymilowania.

Adam Bartosz. W Polsce nie istnieje żadna organizacja zajmująca się Cyganami lub badaniem ich kultury. Zajmuje się nimi administracyjnie odpowiedni departament przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Natomiast badania prowadzone są na ogół przez pojedynczych ludzi zainteresowanych tą problematyką. W latach ostatnich powstały jednak dwa ośrodki zainteresowań cyganologicznych,oba związane z etnografiami. Przy Uniwersytecie Warszawskim działa Lech Mróz, który skupił grono studentów i realizują wspólny program badawczy. Drugi ośrodek tworzy się w Muzeum Okręgowym w Tarnowie, gdzie powstał zbliżony kolekcji etnologicznej. Ośrodek ten działa w kontakcie z Katedrą Etnologii Słowian UJ.

David Smith. W Wielkiej Brytanii jest około 60 000 koczowników. Z tego wielu ma stałe mieszkania — koczują sezonowo. Dla zachęcenia ich do osiedlenia się buduje się biwaki. I tak od 1970 r. zbudowano 160 takich pól biwakowych, dobrze urządzonych.

Milena Hübschmannová. W Czechosłowacji mieszka około 300 000 Romów. Są to: Romowie słowaccy — stanowiący ok. 80% całej populacji cygańskiej i Romowie węgierscy — którzy stanowią ok. 10% ludności cygańskiej. Obie te grupy są z dawna osiadłe. Natomiast Romowie Olaszy (Wlaszy, Walaszy, Wołosy) stanowią ok. 5—10% i do 1959 r. byli koczownikami. Ponadto istnieją bardzo małe liczebnie grupy Romów czeskich oraz Sinti. Są homogenicznie etniczni. W czasie wojny z 8000 Romów czeskich ocalało tylko ok. 600 osób. Reszta stała się ofiarą niemieckich obozów. Problemem jest ogromna ilość Romów we Wschodniej Słowacji, gdzie jest ich około 40% i do niedawna byli bardzo zależni od ludności rolniczej. Obecnie wielu ich wyemigrowało do Czech. Symptomatyczne jest, że o ile w Czechach ok. 70% Romów zamieszkuje w miastach, to na Słowacji odwrotnie: na wsi mieszka ok. 70% społeczności cygańskiej.

Ferenc Herczeg. Węgry zamieszkuje 350 000 Cyganów, co stanowi ok. 3,5% ludności. Z tej liczby ok. 18 000 żyje na bardzo niskim poziomie.

W 1961 r. wydano akt normujący status Cyganów i określający sposoby ich asymilacji. Powołano międzyministerialny komitet do spraw Cyganów, który koordynuje pracę wszystkich instytucji zajmujących się Cyganami. Wielkim problemem jest alkoholizm Cyganów, analfabetyzm i przestępczość. Szczególnie nadzieje w procesie asymilacji wiąże się z inteligencją cygańską.

Dzień trzeci — problemy wychowawcze.

Elemér Várnagy. Na Węgrzech mamy 80 000 dzieci w wieku szkolnym. Przy tym do szkoły uczęszcza 98% tych dzieci, z czego tylko 30% kończy szkołę podstawową. Aż 30% dzieci umieszczono w szkołach dla opóźnionych w rozwoju. Należy problem cygański rozpatrzyć nie jako narodowościowy, ani rasowy, a wyłącznie jako społeczny. Jest to grupa upośledzona socjalnie, nie akceptowana przez społeczeństwo kraju.

Mirella Karpati. Cyganie muszą sami decydować o swej kulturze; czy chcą być Cyganami, czy chcą przejąć kulturę otoczenia.

André Barthelemy. Nie jest to możliwe, gdyż będąc przedstawicielami własnej kultury nie są w stanie decydować świadomie o takim wyborze.

Elemér Várnagy. Cyganów nie należy asymilować, ani tym bardziej poddawać segregacji. Należy ich wyłącznie integrować ze społecznością węgierską. Celem wychowania ma być likwidacja negatywnych społecznie komponentów ich kultury a eksponowanie pozytywnych (taniec, muzyka). Tylko integracja może służyć zachowaniu cygańskiej kultury. W szkole istnieje wielki odśiew cygańskich dzieci. I tak w pierwszych klasach jest 20% cygańskich uczniów a w ósmych tylko 6%.

Milena Hübschmannová. Sytuacja ta i liczby zbliżone są do warunków w Czechach. System edukacji dzieci cygańskich jest bardzo mało efektywny. Wręcz jest im obojętne, ignorujący warunki etnologiczne, język, typ antropologiczny.

Giulio Soravia. Sytuacja w Italii jest identyczna, i to nie tylko w stosunku do Cyganów. W szkole uczy się języka literackiego, który jest bardzo różny od dialektów. Rozważa się możliwość używania dialektów w szkole, pozwolenia bycia dwujęzycznym.

Gábor Grabócz. Badając znajomość języka cygańskiego u dzieci stwierdził, że język węgierski jest u nich bogatszy, robią w nim o wiele mniej błędów, niż posługując się językiem cygańskim. Badania były jednak oparte na bardzo małej próbie.

Henriette David. We Francji nie ma programu edukacji cygańskich dzieci. Stosuje się więc różne metody. W 1980 r. odbyła się, z udziałem Cyganów, konferencja nauczycieli, którzy zajmują się dziećmi cygańskimi.

David Smith. Pytanie o przetrwanie Cyganów nie jest słuszne. Należy postawić pytanie — jaka będzie generacja Cyganów w przyszłości? Odpowiedź jest prosta — wykształcona!